

## Składnia gwarowa w badaniach językoznawczych

Przedmiotem składni gwarowej jest tekst zapisany, którego prymarną postać stanowi mówiona wypowiedź, wygłoszona w określonej sytuacji komunikacyjnej, uwarunkowana pragmalingwistycznie, reprezentująca dający się ustalić typ dyskursu, a także posiadająca właściwą sobie charakterystykę gatunkową. Zapisana wypowiedź gwarowa zawiera ślady sytuacji, w której zaistniała jako wypowiedź mówiona, co jest zadaniem opisu pragmalingwistyki oraz socjolingwistyki, a także tekstologii folklorystycznej w przypadku tzw. tekstów folkloru uwzględniających dodatkowo gatunek analizowanego materiału oraz sposób, w jaki przebiegała interakcja gawędziarza ludowego z eksploratorem. Mówiąc o zapisie tekstu, ma się zazwyczaj na myśli dwa jego typy. Zapis foniczny na płycie, taśmie czy innym nośniku ma dla badań składniowych dość istotne znaczenie. Pozwala bowiem uchwycić właściwości prozodyczne, a wiadomo przecież, że akcent zdaniowy oraz intonacja, a także barwa głosu umożliwiają pełne zrozumienie tekstu, co ma istotne znaczenie dla opisu jego cech składniowych i pragmalingwistycznych. Właściwości głosowe ułatwiają zrozumienie różnych odcieni znaczeniowych wypowiedzi dzięki informacjom na temat intencji mówiącego, a także wskazują na aktualne rozczłonkowanie tekstu. Dzięki nim łatwiej można dostrzec sygnały presupozycji i implikatur, zawarte w wypowiedzi, których odtworzenie (*wyinferowanie*) pozwala odkryć treści niejawne, czyli zawarte w implicytnej strukturze tekstu.

Dla badań składniowych oraz dla analizy struktury i budowy tekstu niezbędne są jednak również zapisy graficzne pierwotnie mówionej wypowiedzi gwarowej. Umożliwiają one analizę konstrukcji składniowych oraz ich wzajemnych powiązań i relacji w tekście. W świetle tego, o czym była mowa wyżej, za pierwszy etap badań składniowych, nie tylko wypowiedzi gwarowych, ale wszelkich mówionych, należy uznać przygotowanie wypowiedzi prymarnie mówionej do analizy, co sprowadza się do wielu zabiegów oraz ostatecznej decyzji, dotyczącej sposobu zapisu w celu utrwalenia nie tylko samego składnika werbalnego wypowiedzi mówionej, ale również innych danych, bez których składniowa analiza tekstu pierwotnie mówionego nie jest

możliwa do przeprowadzenia w pełnym wymiarze. Dobry zapis powinien zawierać również informacje o czynnikach interakcyjnych oraz sytuacji powstania wypowiedzi. Podział tekstu na takie jednostki, jak akapity, wypowiedzenia, repliki dialogowe, przytoczenia jest dziełem tego, kto dokonał zapisu. Doświadczony dialektolog czy folklorysta, a także badacz wypowiedzi mówionych, nie tylko gwarowych, kieruje się w tych działaniach głównie własnym doświadczeniem w dziedzinie odsłuchiwania tekstu, odnajdywania w nim intonacji, akcentów logicznych oraz innych czynników prozodycznych, informujących o przekazywanych treściach. Jerzy Bartmiński (1990: 137–138) pisał, że sam fakt zapisania tekstu ustnego, mimo zmiany substancji znakowej z dźwiękowej na graficzną, usunięcia środków komunikacji somatycznej (gesty, mimika, ruchy i układ ciała) oraz odniesienia do sytuacji komunikacyjnej, nie powoduje zmiany form językowych, które w zapisie pozostają formami ustnymi. Te słowa uważam za ważny argument przemawiający za tym, żeby do badań składni gwarowej, która najlepiej reprezentuje wszelkie przekazy mówione, wykorzystać nie tylko aktualne nagrania i zapisy tekstów gwarowych, ale również drukowane materiały folklorystyczne, rozproszone w różnych regionalnych pismach i wydaniach książkowych. Ich autorami (a raczej redaktorami zapisu) są zazwyczaj wytrawni znawcy regionalnego folkloru, nierzadko o wykształceniu językoznawczym i folklorystycznym, doświadczeni badacze i zbieracze bajek, podań i innych gatunków prozy ludowej, przekazywanej tradycją ustną przez doskonałych gawędziarzy. Nie trzeba przypominać, bo wiedzą o tym dobrze dialektolodzy i folklorysty, że dzisiaj coraz trudniej znaleźć wartościowe wypowiedzi gwarowe, które odpowiadałyby potrzebom badawczym tekstologii gwarowej. Publikowane w przeszłości teksty gwarowe oraz teksty folkloru zawierają bogactwo form archaicznych, zjawisk dialektalnych dziś już niewystępujących w żywej mowie, zwłaszcza w wypowiedziach mieszanych pod względem językowym. Opis składniowy drukowanych tekstów gwarowych jest ujęciem w historycznej perspektywie badawczej, taki jednak punkt widzenia daje dostęp do utraconych dziś już, nieobecnych we współczesnych gwarach, struktur syntaktycznych oraz właściwości morfologiczno-składniowych, które określa się jako gwarowe cechy składniowe o charakterze systemowym. Należy zgodzić się z tymi dialektologami, którzy postulowali, żeby odróżniać strukturalne (systemowe) gwarowe zjawiska składniowe od tych właściwości wypowiedzi, które są typowe dla komunikatów mówionych. W artykule opublikowanym 20 lat temu w „Studiach Dialektologicznych” I, zatytułowanym *Problemy składni gwarowej na przykładzie tekstów z Zaolzia* (Labocha 1996: 237–242), pisałam, że z punktu widzenia składniowego w tekstach gwarowych mamy raczej do czynienia z opozycją *mówioność – pisaność*, aniżeli z przeciwstawieniem gwarowych struktur składniowych ogólnopolskim. Ta opozycja jest widoczna w zestawieniu gwarowych wypowiedzi pierwotnie mówionych z tekstami pisanyymi (opowiadaniaми czy felietonami gwarowymi), gdzie gwara jest tworzywem literackim lub publicystycznym. Wracając do tego zagadnienia po latach, odczuwam potrzebę zwrócenia uwagi na to, że problemom składni gwarowej warto poświęcić więcej zainteresowania i opisywać ją wieloaspektowo, uwzględniając zarówno te jej cechy, które są rezultatem realizacji mówionej, jak i te właściwości, które można uznać za systemowe, czyli jej

tylko właściwe, odmienne niż w polszczyźnie ogólnej czy w innych gwarach. Ponadto warto w badaniach uwzględnić wpływ gatunku folklorystycznego na składnię tekstu gwarowego oraz jego cechy pragmalingwistyczne.

Zenon Klemensiewicz podkreślał konieczność badania osobliwości i odrębności składniowych w gwarach ludowych, czyli, jak to określał, w swobodnej mowie potocznej, którą przeciwstawił potocznej wypowiedzi zdyscyplinowanej, powstającej w warunkach „świadomego namysłu i starania o zachowanie norm gramatycznych i stylistycznych” (Klemensiewicz 1982: 324–325 i n.). Podstawą do opisu składniowego chłopskiej mowy potocznej uczynił badacz, wydane w Poznaniu w latach 1960–1964 przez Zenona Sobierajskiego, *Polskie teksty gwarowe z ilustracją dźwiękową* (Sobierajski 1960–1964), uznając je za bardzo dobry przedmiot analizy syntaktycznej. Na podstawie analiz materiału zawartego w tej czterotomowej publikacji wysunął następujące wnioski na temat specyfiki składni gwarowej:

- 1) widać przewagę mówienia pojedynczymi zdaniami i równoważnikami,
- 2) istnieje tendencja do budowania zdań współrzędnych, zwłaszcza łącznych w obrębie wypowiedzeń złożonych,
- 3) z wypowiedzeń podrzędnych większość stanowią okolicznikowe czasu, przyczyny i warunku, rzadsze są wypowiedzenia celu i sposobu oraz zdania dopełniowe,
- 4) charakterystyczną właściwością są wypowiedzenia zespolone i luźne, a także wykolejone i niedokończone,
- 5) sporo konstrukcji wychodzi poza ramy wypowiedzenia jako wstawki, wtręty, luźne przystawki i połączenia,
- 6) występują specyficzne nawiązania międzywypowiedzeniowe ze spójnikami *i*, *a* oraz partykułami *tedy*, *to*, *no*,
- 7) można zauważyć wielofunkcyjność niektórych wyrazów, np. *jak* wprowadza zdania podrzędne czasowe, warunkowe, sposobu, stopnia i miary.

Klemensiewicz wymienia te cechy składniowe, na które później zwracali uwagę badacze składni języka mówionego, czyli na przewagę parataksy nad hipotaksą, wielofunkcyjność spójników i elementów nawiązania, występowanie swoistych środków spójności tekstu i sygnałów nawiązania do sytuacji komunikacyjnej oraz rodzaju interakcji między uczestnikami aktu mowy. Wydaje się, a potwierdza to również niewielkie zainteresowanie dialektologów badaniem gwarowych cech składniowych o charakterze systemowym, że łatwiejszym zadaniem jest opis właściwości pragmalingwistycznych wypowiedzi mówionej oraz tych cech składniowych, które są rezultatem generowania tekstu w sytuacji *twarzą w twarz*, czyli są związane z realizacją mówioną, aniżeli poszukiwanie w tekście gwarowym zjawisk o charakterze systemowym, specyficznych dla danej gwary lub zespołu dialektów. W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden istotny czynnik wpływający na strukturę tekstu, w tym również gwarowego, oraz na użyte w nim konstrukcje składniowe. Jest nim przynależność gatunkowa.

Klasyfikacja genologiczna jest bardzo istotna dla opisu składniowej struktury tekstu. Zwracano na to uwagę w opracowaniach z dziedziny tekstologii

folklorystycznej. Jerzy Bartmiński (1973, 1990: 132–133), pisząc o języku folkloru, podkreślał, że teksty folklorystyczne mają często charakter kliszowany, ponieważ są niejednokrotnie segmentami utrwalonymi w całości i reprodukowanymi z pamięci przez gawędziarza z pewnymi tylko modyfikacjami sytuacyjnymi. Karol Daniel Kadłubiec, w opublikowanej w roku 1973 książce *Gawędziarz cieszyński Józef Jeżowicz* (Kadłubiec 1973), pisał, że znakomity chłopski narrator, jakim był Jeżowicz, często reprodukował wątki, które znał na pamięć. Jako doskonały gawędziarz wykorzystywał krótkie zdania pojedyncze w celu osiągnięcia większej dynamiki opowiadania, a także po to, ażeby uzyskać efekt zaskoczenia i napięcia. Reprodukując zapamiętane fragmenty tekstu, dokonywał interpretacji faktów, co w jego składni przejawiało się używaniem, obok parataksy wypowiedzeniowej, również złożonych zdań hipotaktycznych. Najczęściej była to hipotaksa dopełnieniowa, okolicznikowa czasowa, przyczynowa i warunkowa. Jak podkreśla Kadłubiec (1973: 70–74), parataksa jako sposób szeregowania zdań składowych w takiej kolejności, jak nasuwają się mówiącemu na myśl, jest łatwiejszym sposobem wyrażania i dlatego jej występowanie wskazuje na te fragmenty oraz miejsca w tekście, które powstały w procesie improwizacji, żywej spontanicznej mowy. U Jeżowicza występuje także wiele wypowiedzeń złożonych, które są formalnie parataktyczne, semantycznie jednak wyrażają zależność przyczynową, warunkową lub czasową. Należy dodać, że o wartości omawianej książki decyduje również to, że Kadłubiec porusza w niej wiele innych zagadnień istotnych dla opisu składni i struktury tekstu, jak np.: współpraca autora z gawędziarzem, źródła repertuaru Jeżowicza, wpływ lektury na sposób opowiadania wątków, różnice w zakresie składni i struktury tekstowej charakterystyczne dla poszczególnych gatunków folklorystycznych.

Oprócz cech składniowych, które są związane z mówioną realizacją wypowiedzi gwarowych oraz jej właściwościami gatunkowymi, warto próbować znaleźć w materiale dialektologicznym te struktury syntaktyczne, które są charakterystyczne dla składni gwarowej, czyli takie, które nie występują w polszczyźnie ogólnej, w jej odmianie potocznej. Jak wynika z różnych opracowań i postulatów badawczych, należy uznać istnienie i poszukiwanie systemowych cech składni gwarowej za rzecz oczywistą. Mieczysław Karaś (2017: 39) pisał, że

(...) różnice gwarowe między językiem literackim a gwarami sprowadzają się najogólniej do określenia odmienności w systemie fonologicznym (obecność lub brak wspólnych z językiem literackim samogłosek i spółgłosek, np. samogłoski pochylone, mazurzenie) (...) System fonologiczny wysuwa się tu na pierwszy plan, natomiast, co zresztą zrozumiałe, morfologia i składnia uczestniczą w opozycjach w zakresie znacznie mniejszym, przy czym wcale nie trzeba rozumieć, jakoby było ich zupełnie brak.

Jednak większość opracowań z dziedziny dialektologii traktuje składnię bardzo pobieżnie i marginalnie. Prace opisujące sytuację gwary na pograniczach językowych i etnicznych poświęcają składni gwarowej więcej uwagi, ponieważ celem tych prac jest m.in. pokazanie zasięgu gwary i ewentualnych obcych interferencji, które

w niej występują. Odpowiedź na pytanie, dlaczego składni gwarowej poświęca się mniej uwagi niż fonetyce, morfologii i leksyce, jest prosta. Z jednej strony nie różni się ona za bardzo od składni języka ogólnego, z drugiej jednak poszukiwanie systemowych cech składni gwarowej w tekstach nie jest zadaniem łatwym, chociaż wykonalnym pod warunkiem wypracowania metody ekscerpcji konstrukcji składniowych odmiennych niż te, które spotykamy w tekstach i wypowiedziach języka ogólnego. Pracując nad tekstami gwarowymi z Zaolzia w poszukiwaniu w nich systemowych cech składniowych, miałam do dyspozycji dwa opracowania, które stanowiły dla mnie punkt wyjścia analiz. Była to książka czeskiego dialektologa, Adolfa Kellnera (1946) o gwarach wschodniolaskich, czyli – w polskiej terminologii – zachodniocieszyńskich, zawierająca dobry opis gwary, w tym również składni, ale, niestety, tendencyjną interpretację faktów językowych. Drugim opracowaniem była monografia Edwarda Lotki (1964), napisana i wydana w Polsce, której autorem był czeski bohemia nie tylko znający doskonale język polski, ale pochodzący również z terenu gwar zachodniocieszyńskich. Książka Lotki *Funkcje syntaktyczne bezokolicznika w gwarach zachodniocieszyńskich (Studium na tle porównawczym)* ukazała się w roku 1964. Obie prace pomogły mi w wyszukiwaniu w tekstach gwarowych z terenu Zaolzia zjawisk składniowych, w których pojawiał się bezokolicznik. W odróżnieniu od Lotki interesował mnie nie tyle opis oraz klasyfikacja wszystkich struktur z bezokolicznikiem, ile przede wszystkim znalezienie tych, które nie występują w polszczyźnie ogólnej. Uważam bowiem, że ustalenie na podstawie opracowań i własnej wiedzy najpierw tego, co warto przebadać składniowo, a następnie ekscerpcja przykładów, reprezentujących dany typ składniowy, jest pierwszym krokiem do przeprowadzenia szerszego opisu składni gwarowej. Dzięki wspomnianym pracom miałam nieco ułatwione zadanie, jednak zdaję sobie sprawę, że dalsze badania będą wymagały samodzielnych ustaleń poszczególnych typów konstrukcji, ponieważ opisy składni, którymi dysponuję, zawierają tylko niektóre konstrukcje i wskazówki składniowe. Dla ilustracji zjawiska przedstawiam wybrane struktury z bezokolicznikiem, mianowicie te, które uważam, również jako dawny użytkownik gwary zachodniocieszyńskiej (zaolziańskiej), za najbardziej charakterystyczne i odmienne od tego, co występuje w polszczyźnie ogólnej.

Zacznijmy od przykładów typu: *widziała go chodzić do kościoła; słyszoł babe wrzeszczeć; widzioł psa leżeć kole cesty.*

Powyższe przykłady można określić jako konstrukcje bezokolicznikowe z rzeczownikiem lub zaimkiem w bierniku, które są podobne do konstrukcji łacińskich czy niemieckich typu *accusativus cum infinitivo*. Odpowiadają one ogólnopolskim strukturom ze zdaniem dopełnieniowym po czasownikach typu *widzieć, słyszeć, czuć*, por.: *widziała, że chodził do kościoła; słyszał, że kobieta krzyczała; widział, że pies leżał koło drogi.*

Trochę trudniejsze jest objaśnienie konstrukcji podobnych, ale z innego typu czasownikiem niż w poprzednich przykładach: *naszli go tam w przikopie leżeć; potkała go lecieć do Gnojnika.*



Te przykłady odpowiadają ogólnopolskim konstrukcjom z imiesłowem przymiotnikowym czynnym, por.: *znaleźli go leżącego w rowie; spotkała go biegnącego do Gnojnika* lub ze zdaniem podrzędnym akcesoryjnym wprowadzanym przez *jak*, por.: *znaleźli go, jak leżał w rowie; spotkała go, jak biegł do Gnojnika*.

Spśród konstrukcji bezokolicznikowych na uwagę zasługują również przykłady wyrażające cel czynności typu: *ku wieczoru stanyły cosi zjeść* (por. ogólnopolskie *pod wieczór zatrzymały się, żeby coś zjeść*); *mamulka klynkli porzykać* (por. ogólnopolskie *mamusia uklękała, żeby się pomodlić*).

Lotko bardzo ostrożnie, Kellner pewniej wymienia również konstrukcje typu: *maśniczka na masło wyrobiac* (ogpol. *maselniczka do wyrabiania masła*); *sitko na polywke przelywać* (por. ogpol. *sitko do przelewania zupy*). Są to struktury znane z niektórych gwar morawskich, bardzo rzadko występujące w badanych tekstach zaolziańskich. Podaję je, ponieważ zapamiętałam, że były używane przez moich krewnych zamieszkałych w Szumbarku i Suchej Dolnej. Są to miejscowości znajdujące się blisko granicy z obszarem dialektalnym o charakterze czeskim (morawskim).

Z innych zjawisk, niezwiązanych z bezokolicznikiem, ze słyszenia zapamiętałam również formy *rzeca//rzeczy*, sygnalizujące przytoczenie cudzej mowy. Te formy można spotkać również w najstarszych tekstach zaolziańskich. W nowszych wypowiedziach występują już tylko w tej funkcji formy *prawi, mówi*. A oto przykłady z formami *rzeczy//rzeca*, które podaję za Kellnerem (1946: 214): *okradli mie, rzecy, podziwiejcie się, mie tej nocy okradli; jedyń musi, rzecy, harować jak kón, a drugimu se pinióndze same walóm; nie było lza nic robić, tóz rzeca, jo se pujdym*.

W zakończeniu i podsumowaniu przedstawionych rozważań pragnę podkreślić, że wymienione wyżej zjawiska składniowe i cytowane przykłady miały na celu wyłącznie ilustrację problemu badawczego. Opis zjawisk składniowych występujących w gwarze zaolziańskiej (i każdej innej) wymaga szerokich badań materiałowych i decyzji metodologicznych, w jaki sposób dokonywać wyboru i ekscerpacji przykładów. Warto pamiętać również o tym, że niektóre konstrukcje składniowe, które dziś już nie występują we współczesnej polszczyźnie, mogły pojawiać się w dawniejszych tekstach, stąd też badania składni gwarowej powinny uwzględniać także historyczne (diachroniczne) spojrzenie na problem. Ponadto chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na to, że do zjawisk składniowych można by włączyć również pewne morfologiczne i morfologiczno-składniowe cechy gwary. Jeśli chodzi o omawianą gwarę, byłyby to np. problemy rekcji wyrazów, czyli w gruncie rzeczy zjawisko morfologiczno-składniowe, w wielu pracach zaliczane do opisu syntaktycznego, por. np. *siostra od mojigo nauczyciela, iść ku spowiedzi; pómogać przy kuchyni; spómnij se na mnie*. Na uwagę zasługują również nieobecne współcześnie w polszczyźnie ogólnej czasowniki niedokonane wyrażające częstotliwość, zwyczajowość, powtarzalność czynności typu *robowoł, chodzowoł: w sobote dycki jyzdżowoł do Cieszyna; joch dycki słyszowoł, ze už idzie; tam my wożowali drzewo a przy tym my se okropnie narobowali*.

W omawianej gwarze występuje też strona bierna od czasowników *przijechać, odjechać, wyjechać; przijść, wyjść*, por.: *óna na tóm fare chodziła, jak siedlok był odjechany* (= odjechał); *ón był przinđzony a gazda był pónđzony* (= przyszedł; poszedł);

*Furmani byli pojechani* (pojechali). Wymienione cechy morfologiczne mają wpływ na strukturę tekstu i jako takie powinny być uwzględniane w opisach tekstologicznych razem z właściwościami składniowymi. Składnia gwarowa, a częściowo też morfologia, należą do zjawisk, których nie można pominąć w opisach tekstologicznych. Spojrzenie na składnię gwarową z punktu widzenia analizy tekstu otwiera nowe możliwości badawcze i perspektywy metodologiczne, ale to już temat na inne opracowanie.

## Literatura

- Bartmiński J., 1973, *O języku folkloru*, Wrocław.
- Bartmiński J., 1990, *Folklor – język – poetyka*, Wrocław.
- Kadłubiec K.D., 1973, *Gawędziarz cieszyński Józef Jeżowicz*, Ostrava.
- Karaś M., 2017, *Jak jest z tymi gwarami miejskimi czy też miastowymi?* [w:] *idem, Ze studiów leksykologicznych i onomastycznych*, wyb. i red. J. Reichan, M. Rak, Biblioteka „LingVariów”, t. 24, Kraków, s. 31–42.
- Kellner A., 1946–1949, *Východolašská nářečí*, t. I (1946), t. II (1948), Brno.
- Klemensiewicz Z., 1982, *Niektóre właściwości syntaktyczne chłopskiej mowy potocznej* [w:] A. Kałkowska (red.) Z. Klemensiewicz, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa*, Warszawa, s. 324–338.
- Labocha J., 1996, *Problemy składni gwarowej na przykładzie tekstów z Zaolzia* [w:] B. Dunaj, J. Reichan (red.), *Studia Dialektologiczne I*, Kraków, s. 237–242.
- Lotko E., 1964, *Funkcje syntaktyczne bezokolicznika w gwarach zachodniocieszyńskich (Studium na tle porównawczym)*, Wrocław.
- Sobierajski Z., 1960–1964, *Polskie teksty gwarowe z ilustracją dźwiękową*, t. I–IV, Poznań.